

Nakurwiaj trap! Nakurwiaj trap!

To idzie tak:

Wszystkich moich ludzi, co... (moich ludzi tu!)

To jest ten vibe (to jest ten vibe!)

Który chciałeś poczuć znów (to chciałem poczuć znów!)

Kolejny raz (kolejny raz, kolejny raz!)

Możemy to wyrzucić tu (możemy zrobić to tak!)

Nakurwiaj trap (nakurwiam trap!)

I popatrz jak się budzi tłum (o, o, o!)

Knock, knock, w okno

Mordo, to tylko mój doktor

Może dekoduj to odtąd, mm, dostaję info - jest top drop

Zapierdalam sobie jak hot rod, ostro, mordo, oby nie za mocno

Życie rysuje mi okrąg - tango, delta, foxtrot

Ej, jeden chce wiecznie być topka, drugi chce jarać se topka

Ja jestem siły powietrzne Top Gun, lece się kurwa i kropka

I tak tu to, mordo, wygląda, trap to powstaje tu spontan

Wiesz, że robiłem to dawno, morda, i we mnie to będzie do końca

Jestem John Rambo, a rap gra to bagno - wiadomo to mordo, nie od dziś Wiem j

ak to jest jak ściąga Cię na dno i wiem, jak się z niego wychodzi

I kurwa stylówę mam OG, a Ty tu stylówę masz #brak_ci

Dlatego ja to przetrwałem, a Ty zaginałeś gdzieś w akcji, ej!

To idzie tak:

Wszystkich moich ludzi tu... (moich ludzi tu!)

To jest ten vibe (to jest ten vibe!)

Który chciałeś poczuć znów (to chciałem poczuć znów!)

Kolejny raz (kolejny raz, kolejny raz!)

Możemy to wyrzucić tu (możemy zrobić to tak!)

Nakurwiaj trap (nakurwiam trap!)

I popatrz jak się budzi tłum (o, o, o!)

Pamiętasz? Mówiłem, że będą zwalniać - to było na "Wyjebane"

Dlatego tu jest palona maria, tam jest palony Janek

Takie są, mordo, realia; dawno mówiłem Ci, że zobaczysz

Dlatego dzisiaj jak słyszę ich gdzieś tam, to zawsze mam bekę z tych łączysk

W rapie wychował mnie Esend i w sumie od wtedy to lece

Dzisiaj jestem Mylffon z KBT - Tede, a Ty to leser

W świecie imprezek i kresek, chłopaku, to Ty się lepiej nie zagub

Za bardzo wkładasz w to serce, to wtedy prędzej spadasz tu na dół

Za dużo trapu, za dużo temat - nie ma na papu

Potem ściema pół na pół, nie mów, że nie znasz takich chłopaków

(?) napój, za dużo kruszą do rapu

Chciać tylko na sztuczność, tak bardzo sztuczno z ich tracków

To idzie tak:

Wszystkich moich ludzi tu... (moich ludzi tu!)

To jest ten vibe (to jest ten vibe!)

Który chciałeś poczuć znów (to chciałem poczuć znów!)

Kolejny raz (kolejny raz, kolejny raz!)

Możemy to wyrzucić tu (możemy zrobić to tak!)

Nakurwiaj trap (nakurwiam trap!)

I popatrz jak się budzi tłum (o, o, o!)

Za dużo trapu, za dużo temat - nie ma na papu

Za dužo trapu, za dužo temat - za dužo trapu
Nie ma na papu, za dužo trapu
Za dužo temat, nie ma na papu
Papu, za dužo temat, za dužo trapu
Papu, papu